



Powróciła idea budowy pierwszej w Polsce elektrowni atomowej. Zaproponowano lokalizację – oczywiście – Żarnowiec. Ale to nie jedyna planowana inwestycja w tej okolicy – druga jest interesująca dla wodniaków, w tym – żeglarzy...

JERZY KULIŃSKI

biegłby przez obszary gminy Krokowa. Pojechałem. Tam przyjął mnie wicewójt, pan Jarosław Biały. Nie wygląda na zapaleńca, mówi cicho, powoli, spokojnie, beznamietnie. Ale to tylko pozory. Zna temat dobrze, wie, co do ugrania mogłaby mieć Krokowa. A więc dwie przystanie jachtowe. Pierwszą na wejściu do kanału od strony morza, drugą we wsi Lubkowo na wschodnim brzegu Jeziora Żarnowieckiego. Potencjalni użytkownicy chcieliby, aby kanał miał gwarantowaną głębokość 2 m. Istnieją już przemysłenia, na laptopie zobaczyłem kolorowe wizualizacje...

#### SĄ I PROBLEMY...

Tu dowiaduję się, że już pojawiły się kłopoty ze strony... tak, tak, oczywiście – etatowych obrońców przyrody. Zanim podjąłem decyzję o przeprowadzeniu „wizji lokalnej” – przestudiowałem topografię na mapie o skali 1:50 000. Specjalnie interesował mnie przebieg rzeczki Piaśnica Dolna – odprowadzającej wodę z Jeziora Żarnowieckiego do morza. Zwróciłem uwagę na bardzo mały spadek, na nisko położone tereny po obu brzegach, a zwłaszcza na meandry koryta w 2/3 długości rzeczki. Nie bez znaczenia jest, że



■ Jezioro Żarnowieckie było już obiektem zainteresowania w związku z planowaną tam budową pierwszej w Polsce elektrowni atomowej

SEWERYN CZARNOCKI

